

Były dyrektor Ligi Przeciwko Zniesławieniu bez ogródek o Andruszkiewiczu. "Neonazistowski antysemita"

WBG
3.01.2019



- Polska osiągnęła nowy poziom, powołując (do rządu - red.) neonazistowskiego antysemitę - mówi o powołaniu Adama Andruszkiewicza Abraham Foxman, były dyrektor Ligi Przeciwko Zniesławieniu.

Powołanie Adama Andruszkiewicza wzbudza kontrowersje nie tylko w Polsce, ale także za granicą.

Wydaje się, że Polska osiągnęła nowy poziom, powołując (do rządu - red.) neonazistowskiego antysemitę, który będzie odpowiedzialny za Internet i media społecznościowe - powiedział w rozmowie z internetowym wydaniem nowojorskiego dziennika „The Algemeiner” Abraham Foxman, były dyrektor Ligi Przeciwko Zniesławieniu, jednej z najważniejszych organizacji żydowskich na świecie, obecnie szef programu zwalczającego antysemityzm w nowojorskim Muzeum Dziedzictwa Żydowskiego.

- Gdzie są głosy oburzenia w Polsce i UE? A gdzie jest Departament Stanu USA - zapytał.

Nowojorski dziennik krytykuje powołanie Adama Andruszkiewicza

Dziennikarze "The Algemeiner" piszą o przeszłości Adama Andruszkiewicza: „znany jest z wyrażania ostrych prawicowych poglądów za pośrednictwem mediów społecznościowych, który regularnie atakuje przeciwników za pomocą takich terminów jak 'pasożyty', 'zdrajcy', i 'wrogowie Polski'”.

Portal przypomniał np. film, na którym widać nowego wiceministra, który w 2009 podczas demonstracji krzychał „sodomici, precz z ulicy” pod adresem społeczności LGBT.

Kiedy pojawiała się wiadomość o jego nominacji na wiceministra, w internecie popularny stawał się film na którym jest widać, jak wrogą postawę Andruszkiewicza wobec polskiej społeczności LGBT. Podczas demonstracji z 2009 roku intonuje homofobiczne hasła przeciwko Paradzie Gejów w Warszawie

- czytamy w artykule.

„The Algemeiner” zapytał o zdanie dr Rafała Pankowskiego, współzałożyciela antyrasistowskiego stowarzyszenia "Nigdy więcej", który w rozmowie z portalem nazwał powołanie Andruszkiewicza "kolejnym przykładem legitymizacji skrajnego ruchu nacjonalistycznego i antysemickiego" w Polsce.

- Nigdy nie byłem "faszystą". To ideologia, która mnie brzydzi, podobnie jak komunizm - Andruszkiewicz odpychał zarzuty pod swoim adresem w rozmowie z "SE". Zapewniał też, że pomoże resortowi dotrzeć do młodego pokolenia. Wśród swoich atutów wymienił np. duże zasięgi w mediach społecznościowych.

Kim jest Adam Andruszkiewicz?

Adam Andruszkiewicz 31 grudnia został powołany przez Mateusza Morawieckiego na stanowisko wiceministra w Ministerstwie Cyfryzacji. Z kolei od 28 grudnia pełni funkcję sekretarza stanu w resorcie. Od 2015 roku Andruszkiewicz jest posłem na Sejm. Do parlamentu wszedł z list Kukiz'15, później przystąpił do koła Wolni i Solidarni. Obecnie jest posłem niezrzeszonym. W latach 2015-2016 Adam Andruszkiewicz był prezesem Młodzieży Wszepolskiej.

To nie pierwsze kontrowersje wokół Adama Andruszkiewicza. Poseł zasłynął m.in. uzyskaniem 28 tys. zł z Kancelarii Sejmu zwrotu za paliwo. Parlamentarzyście nie przeszkadzał fakt, że nie miał prawa jazdy i samochodu. Tłumaczył to tym, że wożą go współpracownicy oraz ma umowę na pożyczony samochód.

Andruszkiewicz wsławił się także interpelacjami dotyczącymi dotacji z PISF na "antypolskie" jego zdaniem filmy, takie jak "Ida", "Pokłosie" czy "Wąłesa. Człowiek z nadziei". Interpelował także w sprawie "nazewnictwa pociągów

PKP" - oburzała go m.in. nazwa "Aurora", która miała promować komunizm oraz nazwy odwołujące się do "pogańskich i mitycznych bóstw" - Sedina, Świętopełka, Czcióra, Dionizosa, Światowida.

<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,24327411,byly-dyrektor-ligi-przeciwko-znieslawieniu-o-andruszkiewiczu.html?fbclid=IwAR2C2YwkMYcQ9k5ZCtTpAhglQ1K0Oc9eAQ-gwGdanZRWIJyWVjH0WZfEmTk>